



Radny Miasta Szczecin

Dariusz Matecki, Klub radnych Prawa i Sprawiedliwości

Adres do korespondencji: Biuro Rady Miasta, plac Armii Krajowej 1, 70-456 Szczecin.

<http://dariuszmatecki.pl>, e-mail: dariuszmatecki@gmail.com

[fb.com/DariuszMateckiFanPage](https://www.facebook.com/DariuszMateckiFanPage), twitter.com/DariuszMatecki

**Szanowny Pan
Piotr Krzystek
Prezydent Miasta Szczecin**

ZAPYTANIE

dot. znieważenia przedmiotu czci religijnej przez przewodniczącą Komisji Kultury Rady Miasta Szczecin oraz braku reakcji Prezydenta Miasta na kłamstwa historyczne przedstawione w spektaklu „Lwów nie oddamy”

Szanowny Panie Prezydencie, jest Pan w nieformalnej koalicji z radnymi wybranymi z list Platformy Obywatelskiej i Nowoczesnej. Dzieckiem tego politycznego mezaliansu, z ludźmi skompromitowanymi 8-letnimi rządami pełnymi afer i doprowadzeniem do likwidacji Stoczni Szczecińskiej, jest m.in. stanowisko Przewodniczącej Komisji Kultury, które przypadło Pani Edycie Łongiewskiej-Wijas.

Szanowny Panie Prezydencie, proszę o odpowiedź na tę interpelację – nie poprzez jednego z wiceprezydentów – a przez Pana – dlaczego nie potępił Pan nazwania przez radną Łongiewską Wijas żołnierzy wyklętych „bohaterami PiSu”, a mjra Hieronima Dekutowskiego „Zaporę” – „wojakiem”, który nie powinien mieć ulicy przy generałach? Dlaczego nie potępił Pan takiego ponizania i umniejszania zasług żołnierzy podziemia, którzy byli katowani i mordowani, tylko za to, że walczyli o niepodległość Polski?

Dlaczego nie potępił Pan zachowania przewodniczącej Komisji Kultury radnej Edyty Łongiewskiej Wijas, która publicznie znieważyla przedmiot kultu

religijnego katolików - obraz Matki Boskiej Częstochowskiej - stając w obronie aktywistki, która jest oskarżona o przyklejanie tej profanacji na śmietnikach i szaletach miejskich? Czy popiera Pan nakładanie na Obraz Matki Boskiej Częstochowskiej symbolu lesbijek, gejów, biseksualistów i transseksualistów - symbolu ruchu skrajnie sprzecznego z poglądami Kościoła Katolickiego? I wreszcie dlaczego głosami radnych Pańskiego klubu Bezpartyjnych radna Edyta Łongiewska Wijas pozostała przewodniczącą Komisji Kultury? Bierze Pan tym samym na siebie odpowiedzialność za jej działania w kwestii kultury.

A działania w tej materii to między innymi spektakl "Lwów, nie oddamy", który wygrał 54. Przegląd Teatrów Małych Form Kontrapunkt 2019. I tu pojawiają się do Pana kolejne pytania. Na terenie Szczecina doszło do obrzydliwych kłamstw historycznych, których nie można usprawiedliwiać „wolnością sztuki”.

Proszę o informację - ile pieniędzy szczecińskiego podatnika trafiło do zespołu wystawiającego „Lwów nie oddamy”? I najważniejsze, Pańskie milczenie - dlaczego nie potępił Pan nazywania polskich obrońców Lwowa z 1918 - 1919 roku, w tym dzieci, które z bronią w ręku stanęły w obronie polskości Lwowa i ginęły z rąk Ukraińców - ZABORCAMI? Dlaczego nie potępił Pan wybielania postaci Stepana Bandery, ukraińskiego terrorysty, ideologa ukraińskiego odpowiednika nazizmu - banderyzmu - człowieka przez którego Ukraińcy bestialsko mordowali Polaków - w tym starców, kobiety w ciąży, małe dzieci? Dlaczego nie potępił Pan kłamstw jakoby stawianie pomników Banderze i jego siepaczom nie było związane z poparciem społecznym dla gloryfikowania banderowców na Ukrainie? Dlaczego nie potępił Pan zrównywania banderowskich sotni - okrutnych zbrodniarzy dokujących haniebnych zbrodni z bohaterami z 27 Wołyńskiej Dywizji Piechoty Armii Krajowej, która stanęła w obronie mordowanych Polaków? Dlaczego nie potępił Pan przemilczenia w tym spektaklu ludobójstwa, którego dokonali

Ukraińcy na Wołyniu i w Małopolsce Wschodniej? To jest plucie na pamięć o dziesiątkach tysięcy niewinnych ofiar wymordowanych przez banderowców.

Łączę wyrazy szacunku,

Dariusz Matecki

